

Jubileuszowe Postscriptum



1912 100 LAT 2012
SPÓŁDZIELNI HANDLOWO-PRODUKCYJNEJ
SKŁADNICA
W GRYBOWIE

Jubileuszowa niedziela

Niedziela, 16 września 2012 r., zapisze się na trwałe w historii Spółdzielni Handlowo-Produkcyjnej „Składnica” w Grybowie i w pamięci wszystkich uczestników jubileuszowych uroczystości. Były to chwile wyjątkowe i niecodzienne, jakie zdarzają się raz na sto lat. Tylko raz bowiem obchodzi się setne urodziny. W życiu człowieka czy instytucji nie ma bardziej doniosłej, okrągłej rocznicy.



W kościele św. Katarzyny

Najważniejszymi akcentami obchodów stulecia Spółdzielni były: uroczysta msza św. w kościele parafialnym pw. św. Katarzyny Aleksandryjskiej w Grybowie, gala jubileuszowa w amfiteatrze Gospodarstwa Pasiecznego „Sądecki Bartnik” w Stróżach uświetniona występem Regionalnego Zespołu Pieśni i Tańca „Lachy Sądeckie”, okolicznościowe wystawy oraz spotkanie gości i lokalnych przedsiębiorców, byłych i obecnych pracowników, połączone z zabawą taneczną, grillem



Goście z Warszawy i Nowego Sącza – Lech Gartych, Wiesław Dados, Władysław Kania



Celebransi jubileuszowej mszy św.



W darze ołtarza...

i biesiadą przy piwie miodnym. Dopisała pogoda i liczni goście z Warszawy i ościennych powiatów.

Załoga Jubilatki otrzymała dzień wolny od pracy, co wiązało się z zamknięciem wszystkich sklepów – o czym informowały specjalne wywieszki – jak w pierwszy dzień świąt Bożego Narodzenia.

Jubileuszową mszę św. w intencji załogi i członków Spółdzielni, oraz za zmarłych spółdzielców odprawili: proboszcz parafii ks. **Ryszard Sorota**, dyrektor Zakładu Opiekuńczo-Leczniczego „Caritas” w Grybowie ks. **Paweł Bobrowski**, dyrektor Domu Rekolekcyjnego w Ciężkowicach ks. **Marcin Krępa** i ks. **Piotr Cichoń**, wikariusz grybowskiej parafii, prefekt miejscowego LO im. Artura Grottgera.

Zanim procesja z kapłanami, ministrantami i pocztami sztandarowymi przeszła z zakrystii do ołtarza, w podniosły, jubileuszowy nastrój, wprowadziła zebranych pieśń „Bogurodzica” wykonana przez chór męski z Siołkowej (pod dyрекcją Pawła Roli), który zapewnił oprawę wokalną całej mszy św.

Na wstępie główny celebrans odczytał list ordynariusza tarnowskiego, biskupa **Andrzeja Jeża**, skierowany na ręce prezesa **Mariana Chronowskiego** do pracowników Spółdzielni i ich rodzin.

Następnie do Ewangelii według św. Marka ze znamiennymi słowami „A wy za kogo Mnie uważacie?”, z przypowieścią o ludzkich krzyżach nawiązał w homilii ks. prefekt Piotr Cichoń.

W darze ołtarza delegacja władz spółdzielni złożyła nowe, piękne wydanie mszału rzymskiego, tzw. ołtarzowego, zawierającego teksty służące do sprawowania liturgii mszy św., komunikanty, kapsułki z winem i wodą, a także bochen chleba z grybowskiej piekarni i kosz tegorocznych owoców jako symbol wdzięczności za opiekę Opatrzności nad tegorocznymi zbiorami i pracą. Wcześniej Spółdzielnia przekazała znaczny datek pieniężny na nowy witraż fatimski w Kaplicy



Wiceprezes Marian Chronowski, kierownik piekarni Stanisława Świąs



Chleba naszego powszedniego...

Zwiastowania, na którym widnieje postać Matki Bożej Fatimskiej w koronie dębu. Witraże obok przedstawiają troje pastuszków: Łucję, Hiacyntę i Franciszka którym 13 maja 1917 r. po raz pierwszy ukazała się Matka Boża oraz klęczącego i modlącego się papieża Jana Pawła II.



List od biskupa



Tarnobrzeg, 28 sierpnia 2012

„Ludzka praca jest wyrazem osoby ludzkiej, jest eksplozją człowieczeństwa – ona jedna góruje nad innymi czynnikami życia gospodarczego, którym przystoi tylko charakter narzędzi, sprzętu. Człowiek natomiast jedynie jest twórcą, współtwórcą i współpracownikiem Boga”.

(Jan Paweł II)

Szanowny Panie Prezesie!

Szanowni Członkowie Spółdzielni Handlowo-Produkcyjnej „Składnica”!

Łącząc się duchowo w świętowaniu radosnego jubileuszu 100-lecia powstania Spółdzielni Handlowo-Produkcyjnej „Składnica” w Grybowie, przesyłam z tej okazji słowa serdecznych gratulacji.

Sto lat działalności to bogaty rozdział historii pisanej pracą i twórczym wysiłkiem kilku pokoleń pracowników Spółdzielni. Wypracowana w ten sposób tradycja, która oparła się zawierusze I i II Wojny Światowej, a także okresowi transformacji ustrojowej ostatnich dziesięcioleci, stanowi bogatą spuściznę, której kontynuacja jest zaszczytnym zadaniem.

Pragnę wyrazić gorące podziękowanie Zarządowi oraz Członkom Spółdzielni „Składnica” za piękne świadectwo pracy oraz zaangażowanie na różnych płaszczyznach życia społecznego, w tym także na polu życia Kościoła, którego lokalną częścią jest parafia.

Na kolejny zaś wiek działalności życzę nieustannej siły ducha inspirującej do twórczego rozwoju oraz wzbogacenia i pomnażania dotychczasowych osiągnięć. Na tej drodze niech towarzyszy obfitość darów Ducha Świętego, który jest w nas sprawcą wszelkiego „chcenia i działania”.

Z pasterskim błogosławieństwem i darem modlitwy

Andrzej Jeż,
Biskup tarnobrzegi

Słowa proboszcza

ŻYCZENIA I PODZIĘKOWANIA

Ks. proboszcz **Ryszard Sorota** w słowie do jubilatów wspominał ks. prałata Jana Solaka, który odegrał kluczową rolę w założeniu i rozwoju Spółdzielni. Nie krył też uznania pod adresem Spółdzielni Jubilatki, która przetrwała dwie wojny światowe, trudne czasy komunizmu i transformacji gospodarczej, wkraczając z bogatym dorobkiem w XXI wiek.



– Gratuluję jubileuszu stulecia. W pewnym sensie Spółdzielnia i nasz kościół są prawie równolatkami, bo pierwsze msze w budowanej świątyni zaczęto odprawiać w 1914 r. Przyszedłem na probostwo w Grybowie w 2006 r. Od tej pory co krok spotykam się z owocnymi i pozytywnymi przejawami Waszej aktywności. Jestem wdzięczny i zobowiązany za liczne dowody wsparcia m.in. przy remoncie kościoła i jego otoczenia, datki na witraże, pomoc w akcjach charytatywnych. Nigdy nie spotkałem się z odmową, za co serdecznie dziękuję, życząc Spółdzielni, jej kierownictwu i załodze pomyślności na dalsze lata. Niech Chrystus Wam błogosławi!

Poczty sztandarowe

Honorowe poczty sztandarowe podczas jubileuszu utworzyli:

- SHP „Składnica”: Zbigniew Adamik, Wojciech Orlewicz, Michał Ogorzałek.
- LO im. Artura Grottgera: Patrycja Opyd, Łukasz Sołtys, Aneta Kalamaszek.



Ojciec – założyciel

Urodził się 11 maja 1885 r. w Bogumiłowicach. Gimnazjum ukończył w Tarnowie. Tutaj też studiował teologię i 29 czerwca 1909 r. przyjął święcenia kapłańskie z rąk bpa Leona Wałęgi, po czym został skierowany na wikariat w Grybowie, gdzie wspierał proboszcza, ks. Leona Tarsińskiego w budowie nowego kościoła. Równocześnie doglądał budowy kościoła w Gródku (ukończonej w 1911 r.). W 1914 r. został wikarym eksponowanym w Gródku, tu zorganizował życie parafialne i wybudował plebanię. W 1920 r. mianowano go na urząd proboszcza w Grybowie. Odremontował wówczas i rozbudował (wg projektu inż. Mączyńskiego) starą plebanię z 1699 r. Rozbudował i nadbudował wikażówkę. Wzorowo prowadził duże gospodarstwo. Główną uwagę skupił na wykończeniu kościoła parafialnego, a zwłaszcza wystroju jego wnętrza. W 1926 r. wybudował drewniany kościół w Kąclowej, gdzie powstała osobna parafia. W latach trzydziestych przyczynił się do wzniesienia drewnianego kościoła w Wysowej i murowanego kościoła w Białej Niżnej, przy klasztorze sióstr dominikanek. Po wojnie zabiegał o odbudowę kompletnie zniszczonego w styczniu 1945 r. modrzewiowego (z 1455 r.) kościółka św. Bernardyna w Grybowie. Za jego sprawą powstała samodzielna parafia w Stróżach.

Był wyczulony na biedę i nędzę ludzką. Widoczne to było zwłaszcza w czasie obydwu wojen. Miał wiele zrozumienia dla ludzi samotnych i starych. Sprowadził do parafii siostry felcjanek, aby objęły opiekę nad kościołem parafialnym, prowadziły ochronkę, przedszkole itd. Dla chorych i niedołężnych zorganizował dom dla starców pod opieką sióstr albertynek. Zadbął wreszcie o to, aby dawny dworek Hoschów dostosować do potrzeb zakładu dla nieuleczalnie chorych.



Tablica pamiątkowa ks. Jana Solaka w kościele parafialnym w Grybowie

Za jedną z największych zasług uważa się położenie podwalin pod powstanie Spółdzielni „Składnica” i sterowanie jej rozwojem przez wiele lat, co przyczyniło się w istotny sposób do wywindowania ziemi grybowskiej z cywilizacyjnego marginesu.

Podczas jego proboszczowania wyszło z parafii dwudziestu kilku kapłanów w tym dwóch biskupów: bp Karol Pękała i bp Józef Gucwa. Sympatyzował z ruchem ludowym. W słynnym procesie przeciw Wincemu Witosowi był świadkiem obrony i zeznawał na korzyść oskarżonego. Po procesie brzeskim przyjmował ludowego premiera u siebie na plebani.

Ks. Jan Solak zmarł 27 października 1961 r. we wrocławskiej klinice. Pochowany przy kościelnej kaplicy w Grybowie. Otrzymał tytuł szambelana papieskiego (1935) i Złoty Krzyż Zasługi od prezydenta RP Ignacego Mościckiego (1938).

Pamięć o poprzednikach

W dniu jubileuszu młodzież LO im. Artura Grottgera odwiedziła groby – zapalając symboliczne znicze – zmarłych zasłużonych działaczy i pracowników Spółdzielni: ks. **Jana Solaka**, **Józefa Salachy**, **Antoniego Czaplińskiego**, **Jana Mędonia**, **Melchiora Łatki**, **Bolesława Grybła**, **Bolesława Radzika**, **Włodzimierza Olszewskiego**, **Elżbiety Piotrowskiej**, **Józefa Kubiaka**, **Mieczysława Graja**, **Stanisława Jeża**, **Jana Fydy**, **Adama Wszółka**, **Kazimierza Kmaka**.

Gala w „Sądeckim Bartniku”

Przybyłych do „Sądeckiego Bartnika” witali gospodarze, szefowie Jubilatki: szefowie Zarządu z prezesem Marianem Chronowskim i przewodniczącym Rady Nadzorczej Antonim Fydą (zarazem prezesem Banku Spółdzielczego w Grybowie). Sympatyczne panie z gościnnym uśmiechem „dekorowały” przybyłych okolicznościowymi identyfikatorami, częstowały słodkościami i kanapkami. Z osiągnięciami Spółdzielni można było zapoznać się na okolicznościowej wystawie jubileuszowej.



Powitanie władz Grybowa



Gości wita prezes Rady Nadzorczej Antoni Fyda, obok Jan Niepsuj, Bogdan Gołyźniak i Maria Kurdziel

Od lewej: Iwona Krok, Zdzisława Janczyk, Małgorzata Rola



Galeę poprowadził z gracją i swadą Janusz Michalik, znany aktor i reżyser Teatru Robotniczego im. Bolesława Barbackiego, kierownik artystyczny dorocznych jesiennych festiwali teatralnych.

– Mam zaszczyt i ogromną przyjemność powitać Państwa w gościnnych progach „Sądeckiego Bartnika” na uroczystości z okazji jubileuszu 100-lecia Spółdzielni „Skladnica”, placówki głęboko zakorzenionej w krajobrazie gospodarczym ziemi grybowskiej. W ciągu tych stu lat Jubilatka z małej instytucji samopomocowej zmieniła się w profesjonalną firmę, wykraczającą poza obszar miasta. Należy się więc Spółdzielni za to uznanie i głęboki szacunek – powiedział Janusz Michalik.



Janusz Michalik – mistrz jubileuszowej ceremonii

W pierwszych rzędach amfiteatru w „Sądeckim Bartniku” usiedli i życzenia składali przedstawiciele władz państwowych i samorządowych. Wicewojewoda Andrzej Haręźlak rozpoczął serię dekoracji odznaczeniami państwowymi, spółdzielczymi i samorządowymi.

Gratulacje i życzenia przekazali również przedstawiciele krajowych władz spółdzielczych. Z powinszowaniami pospieszyli także szefowie zaprzyjaźnio-



Na pierwszym planie od lewej: ks. Paweł Bobrowski, ks. Ryszard Sorota, ks. Marcin Krępa



Marian Chronowski z prezesami zaprzyjaźnionych spółdzielni: Lucyną Kawecką ze Starego Sącza i Stanisławą Zaratyńską z Krościenka

nych spółdzielni, współpracujących instytucji i służb. Niemal każdy z oficjeli dzielił się refleksjami jubileuszowymi. Miłym akcentem były kwiaty i upominki. W imieniu Fundacji Sądeckiej Grzegorz Piechotka, dyrektor ds. marketingu, przekazał prezesowi książkę „101 Sądeczan” z autografem jej autora Jerzego Leśniaka. Do lawiny gratulacji dołączyli się również gospodarze miasta i gminy Grybów.



W amfiteatrze „Sądeckiego Bartnika”

Wystąpienie prezesa Mariana Chronowskiego i całe obchody jubileuszowe stały się doskonałą sposobnością do tego, by przypomnieć o tym, jak głęboko zakorzenione są tradycje polskiej spółdzielczości, ale także jak wytrwale i ciężko trzeba pracować, aby utrzymać silną i stabilną pozycję sektora spółdzielczego w czasach teraźniejszych. „Składnica” zawsze była blisko ludzi. Służyła i nadal będzie służyć wsparciem, niezależnie od sytuacji i warunków ekonomicznych. Jest szansą dla rolników pozwalającą im zachować bardziej konkurencyjną pozycję na rynku, szansą dla pracowników poprzez zabezpieczenie stabilnych i sprawiedliwie opłacanych miejsc pracy, wreszcie szansą dla konsumentów mogących mieć możliwość dostępu do dobrych jakościowo i we właściwej cenie towarów i usług.



„101 Sądcezan” od Sąddeckiej Fundacji



Obraz z grybowskim rynkiem i budynkiem spółdzielni z 1908 r., prezent od Krzysztofa Kubiaka, prezesa GS z Korzennej



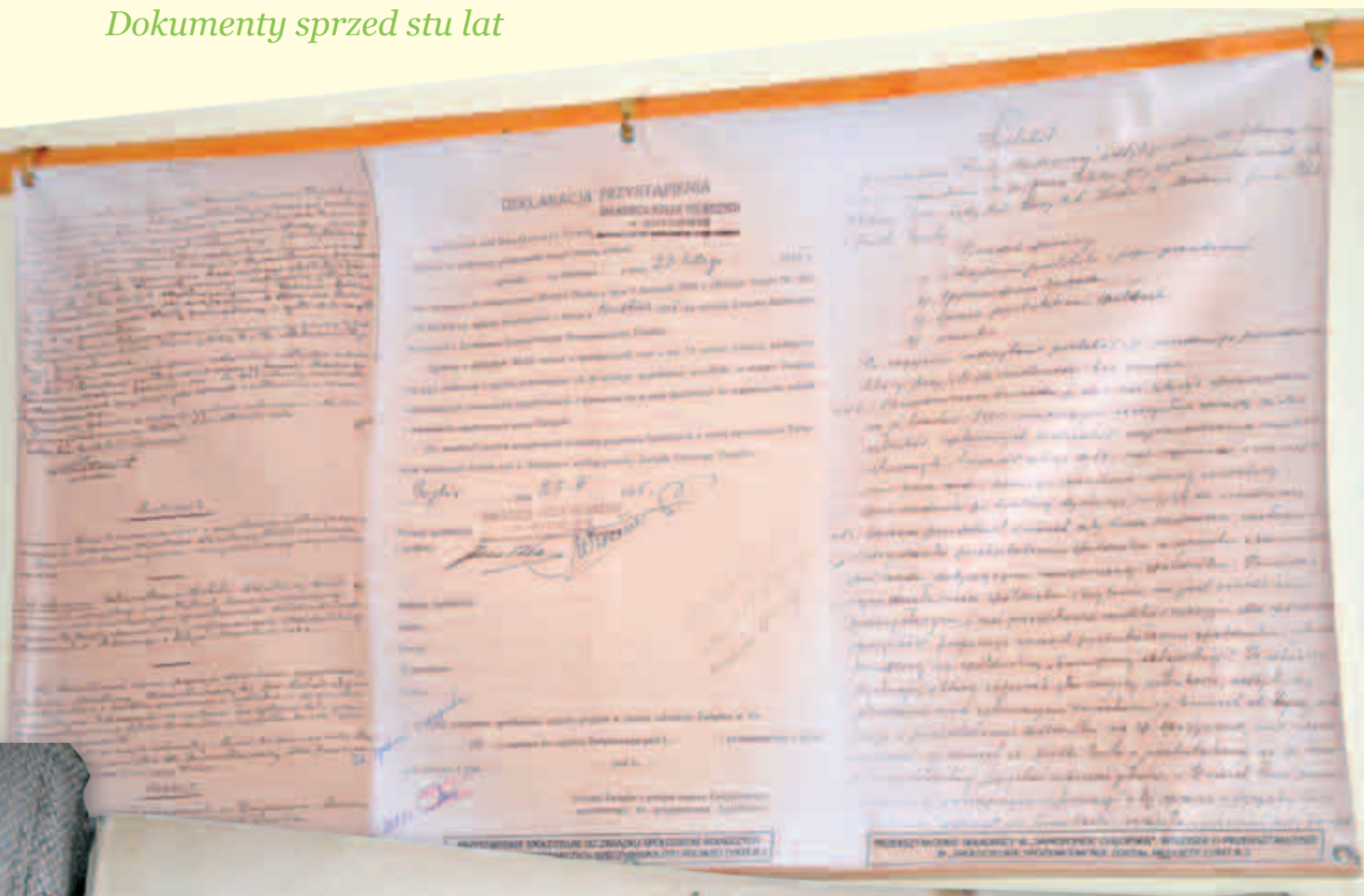
Obraz z panoramą Grybowa, prezent od zaprzyjaźnionych spółdzielni



Gratulacje od spółdzielców z Nowego Sącza – Władysława Kani i Jadwigi Rypel

Jubileuszowa wystawa

Dokumenty sprzed stu lat



- 1. -

Protokół
z walnego zebrania członków Składnicy Towarowej Kółka
rolniczego, który się odbył w Grybowie, odbytego na dzień
28 września 1912. r. o godzinie 6.30 po podaniu rozali Magistratu
w Grybowie.

Obecni:

Ks. Dominik Hoban, Ks. Jan Solak, p. p. Edmund Górski,
Wincenty Guciatowski, Wincenty Węgrowski, Ryszard Kosiński,
Antoni Szpakowski, Jan Alttott, Jan Koriniak, Karol Mondarski,
Stanisław Boratynski, Ignacy Konec, Józef Siokate, Tomasz
Lomiczekowski, Włodzimierz Witoszyński, Wojciech Kumiński,
Stojry Tyda, Karol Jan Gajda, Stanisław Jaz, Wawrzyniec
Gajda, Piotr Alttott, Antoni Winiowski, Władysław
Januszek, Karol Jan Gajda, Roman P. J.

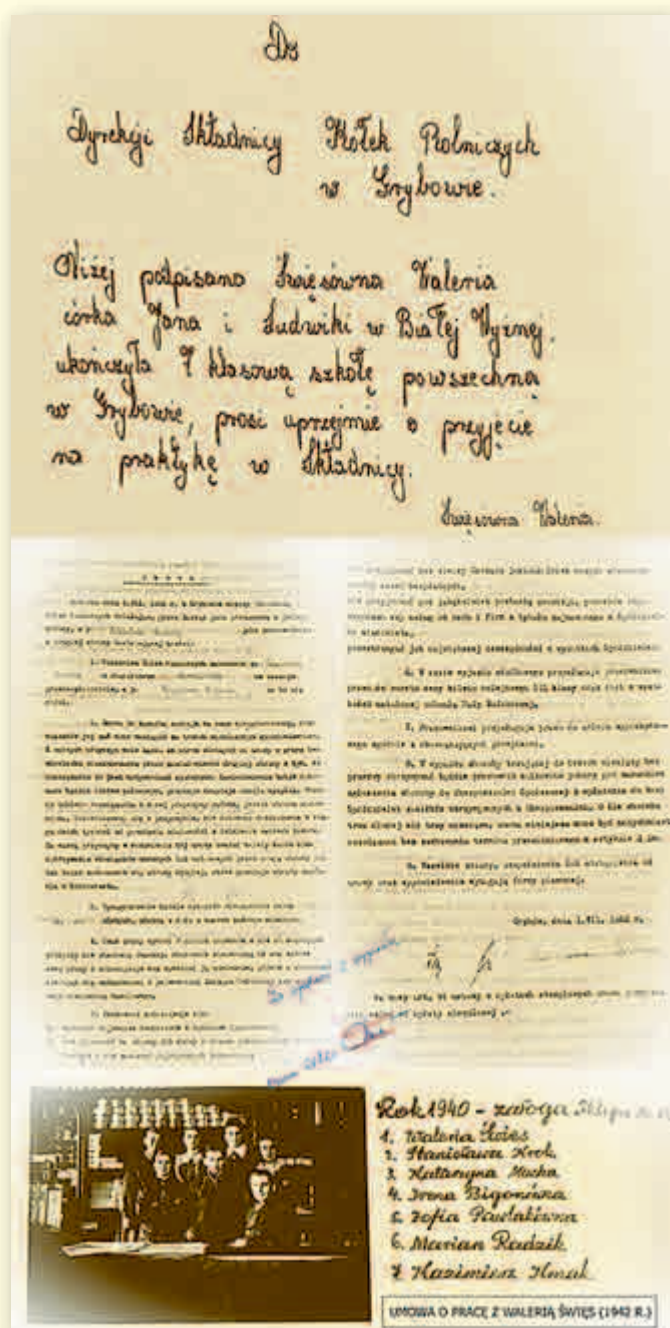
Protokół założycielski „Składnicy” z 1912 r.



Galeria nagród, wyróżnień, dyplomów



Alina Krok, Maria Rysiewicz, Stanisława Gucwa, Teresa Krok



„Cudeńka” z piekarni – palce lizać!



Nasi Goście

Jubileusz setnych urodzin „Składnicy” zaszczyli swoją niezawodną obecnością parlamentarzyści – senator **Stanisław Kogut** oraz posłowie **Barbara Bartuś**, **Arkadiusz Mularczyk** i **Andrzej Romanek** oraz wicewojewoda małopolski **Andrzej Haręźlak**.



Andrzej Haręźlak, Marian Chronowski, Stanisław Śledziwski

Prezesi bratnich spółdzielni



Z powinszowaniami dla Jubilatki przybyli z Warszawy wiceprezes Krajowej Rady Spółdzielczej **Stanisław Śledziwski**, wiceprezes Zarządu Krajowego Związku Rewizyjnego Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” **Bogdan Czaplejewicz**, przewodniczący Rady i prezes Zarządu Fundacji Spółdzielczy Fundusz Socjalny Wsi **Włodzimierz Kukiela** i **Lech Gartych**.

Na czele władz samorządowych stali członkowie Zarządu Powiatu i radni powiatowi związani z ziemią grybowską: **Józef Broński**, **Stanisław Wanatowicz**, **Antoni Poręba**, **Antoni Koszyk**, gospodarze Grybowa – miasta i gminy: burmistrz **Piotr Piechnik**, przewodniczący Rady Miasta dr **Józef Krok**, wójt **Piotr Krok**, wicewójt **Andrzej Poręba**, przewodniczący Rady Gminy **Jan Radzik**.

Dopisała reprezentacja rodziny spółdzielców, z władzami Związku Rewizyjnego Spółdzielni Beskidów i Podhala w Nowym Sączu – prezesem i wiceprezesem Zarządu **Władysławem Kanią** i **Stanisławem Kamińskim**.

Serdecznie, po bratersku przywitano prezesów zaopieczonych spółdzielni: **Lucynę Kawecką** (SH-P „Rolnik” ze Starego Sącza), **Jadwigę Rypel** (GS „Sch” z Rabki), **Stanisławę Zarotyńską** (GS „Sch” z Krościenka), **Krzysztofa Kubiaka** (GS „Sch” z Korzennej), **Władysława Obrzuda** (HS „Gorzków” z Nowego Sącza) oraz prezesów spółdzielni z Grybowa: **Irenę Ratuszną** (Spółdzielnia Inwalidów „Karpaty”), **Michalinę Olszewską** (Spółdzielnia Mieszkaniowa), **Jana Niepsuja** (Spółdzielczy Zakład Produkcyjno-Usługowy).



Łoża poselska

Wśród gości znaleźli się także: dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy **Bogdan Gołyźniak** (grybowianin), prezes Zarządu Handlowo-Usługowej Spółdzielni Osób Prawnych w Warszawie **Wiesław Dados**, dyrektorzy sanatoriów „Watra” w Krynicy i „Limba” w Piwnicznej **Czesław Tamas** i **Jan Nobis**, grupa strażaków z komendantami Państwowej Straży Pożarnej w Nowym Sączu st. brygadierem **Januszem Basiągą** i brygadierem **Pawłem Motyką** (również grybowianinem) oraz przedstawicielami władz gminnych straży pożarnych w Grybowie **Józefem Grucą**, **Adamem Motyką** i **Stanisławem Mikulskim**, wreszcie dyrektorzy szkół: dr **Kazimierz Solarz** (LO im. Artura Grottgera), **Lesław Tarasek** (Zespołu Szkół Zawodowych im. Stanisława Staszica).

Nie zawiedli też szefowie i właściciele firm i instytucji ściśle współpracujących od wielu lat ze Spółdzielnią Jubilatką m.in. **Arkadiusz Faliszewski** (Eurocash Franczyza), **Paweł Przybysławski**, (Fundacja Euro-Partner), **Justyna** i **Grzegorz Krążółkowie** („Czempion” Gorlice), dyrektor Fundacji Sądeckiej **Grzegorz Piechotka**.

Obsługę prasową zapewnili wysłannicy: „Rolnika Spółdzielcy”, „Tęczy Polskiej”, „Gazety Krakowskiej”. „Dziennika Polskiego”, „Sądeczanina”, „Rocznika Sądeckiego” i „Kuriera Grybowskiego”.

Nad zdrowiem i bezpieczeństwem gości czuwali kierownik Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej „Bo-med” lek. med. **Andrzej Bojnarowski** i komendant Komisariatu Policji nadkomisarz **Dariusz Kotala**.



Od lewej: Marian Chronowski, Arkadiusz Mularczyk, Piotr Krok



Wiesław Dados, prezes Zarządu HUSOP w Warszawie



Oklaski od księży...



Od lewej: Jan Krok (członek Rady Nadzorczej), Lesław Tarasek (dyr. ZSZ w Grybowie), Jan Niepsuj (prezes SZPU), Krzysztof Broński (MTM), Bogdan Gołyźniak (dyr. PUP), senator Stanisław Kogut

Od lewej: dyr. sanatorium „Limba” w Piwnicznej Jan Nobis, dyr. sanatorium „Watra” w Krynicy Czesław Tamas i prezes Zarządu FSFSW Lech Gartych



Załoga – młodość i doświadczenie



Idą goście, idą...



Ekipa głównej księgowej Małgorzaty Jewuły



Pierwszy poczęstunek...

*Alicja Borzęcka, Stanisława Jeleń, Teresa Średniawska
– pracownice piekarni*



*Pracownice sklepu nr 5 „Delikatesy Centrum” z Krużlowej
Wyżnej*

Grzegorz Romański z małżonką





Od lewej: Adam Świąś, Stanisław Gruca, Mieczysław Olech



Panie ze sklepu odzieżowo-obuwniczego w pawilonie handlowym w Grybowie



Personel sklepu nr 3 „Delikatesy Centrum” w Ptaszkowej



Załoga sklepu nr 14 „Delikatesy Centrum” w Grybowie



Załoga sklepu nr 15 „Delikatesy Centrum” w Grybowie



O lepszy, przyjazny świat

Działo się to 28 września 1912 r. o godz. 6-tej po południu w sali magistratu powiatowego miasta Grybów. Grupa 28-miu miejscowych działaczy na czele z księżmi Janem Solakiem, Dominikiem Urbanem oraz Edwardem Górskim i Wincentym Śmiałowskim – ludzi dobrej woli, w obliczu wielkiej nędzy galicyjskiej, niesprawiedliwości, wyzysku przez prywatny i żydowski handel, odbywa zebranie założycielskie Składowicy Towarowej Kółek Rolniczych w Grybowie.

Tak brzmi zapis w protokole zebrania założycielskiego Spółdzielni.

Jest to pierwsza cegiełka pod budowę zrębów spółdzielni grybowskiej. Celem głównym było podniesienie na odpowiednio wyższy poziom gospodarstw swych członków, przez wspólne nabywanie artykułów potrzebnych do ich prowadzenia (...) Od początku swego istnienia Spółdzielnia odgrywała znaczącą rolę w życiu społeczno-gospodarczym środowiska. W latach dwudziestych posiadała już ponad 1500 członków – udziałowców a także filie w Lipnicy Wielkiej, Mogilnie i Krużlowej. Walczy o utrzymanie działalności gospodarczej w czasach wielkiego kryzysu i bezrobocia lat trzydziestych. Świadczyła na rzecz powstałych Legionów, wspomagała rodziny poległych podczas walk żołnierzach. Jako ciekawostkę z tamtych czasów podać należy, że przyjmowanie do pracy w spółdzielni poprzedzane było obowiązkiem odbycia 2-3 letniej bezpłatnej praktyki handlowej.

Lata II wojny światowej były trudną próbą dla spółdzielców grybowskich. Ginęli ludzie zarówno z kierownictwa, jak i pracownicy, ubywało majątku. W Spółdzielni znaleźli jednak zatrudnienie szukający schronienia przed wywozem do Niemiec. Znaleźli również w niej oparcie i pomoc walczący z okupantem członkowie podziemnych organizacji, jak i rodziny osób dotkniętych represjami.

Po wyzwoleniu w 1945 r. pracę rozpoczęto od nowa, organizując handel i skup produkcji rolnej na terenie miasta i gminy Grybów. „Składowica” włączyła się również materialnie w odbudowę zniszczonej Warszawy. Rozwinęła się działalność handlowa, produkcyjna



i usługowa, powstały nowe obiekty: piekarnia, bazy magazynowe, sklepy, pawilony handlowe, zakłady gastronomiczne i usługowe. W latach siedemdziesiątych zatrudnienie wzrosło do 365 osób. Wtedy Spółdzielnia pod względem inwestycyjnym osiągnęła znaczące sukcesy, jednak z drugiej strony stawała się coraz bardziej upaństwowiona. Lata osiemdziesiąte to czas rozdzielników, kartek, pustych półek, czas wielkiej niepewności o dalszy byt.

Przyszedł rok 1990, a wraz z nim ogromne oprocentowanie kredytów i tzw. specustawa de facto dążąca do całkowitej likwidacji spółdzielczości polskiej. Z jednej strony zabrakło ówczesnym decydentom wyobraźni, z drugiej zaś zadziały prawa konkurencji, a właściwie potrzeba jej likwidacji. Ciężły i zabierały zyski zaciągnięte w poprzednich latach kredyty. Ciężar ten trudno było udźwignąć. Zdecydowane działania samorządu Spółdzielni, właściwe zrozumienie ówczesnej sytuacji rynkowej, ofiarna praca doświadczonej załogi, pozwoliło jednak wyjść GS na prostą. Oczywiście, nie ma zysków bez pewnych strat i poświęceń. Aby w większości zachować ogromny majątek nagromadzony przez dziesięciolecia i na bieżąco regulować zo-

bowiązania wobec państwa i miejscowej administracji samorządowej trzeba było część jego zagospodarować inaczej – poprzez dzierżawy. Najbardziej bolało, gdy trzeba było rozstać się z częścią pracowników, często z ludźmi doświadczonymi, oddanymi Spółdzielni.

Jednak za największy nasz sukces uważamy obronę wielkiego dorobku materialnego i społecznego, utrzymanie się na miejscowym rynku, odbudowę zaufania wśród członków i użytkowników – społeczeństwa pięknej ziemi grybowskiej. W 1999 r. Spółdzielnia przyjęła nową nazwę tj. SHP „Składnica”, powracając niejako do swoich korzeni. Szczycimy się również, że powtórnie nadany sztandar Spółdzielni został udekorowany przez Krajową Radę Spółdzielczą Odznaką „Za zasługi dla spółdzielczości”.

Mimo trudności dnia dzisiejszego modernizujemy placówki i zakłady, szkolimy systematycznie 170-osobową załogę oraz uczniów w różnych zawodach, posiadamy sieć sklepów spożywczo-przemysłowych, wprowadzamy nowe metody i formy handlu, uruchamiamy sklepy „Delikatesy Centrum” z siecią Eurocash. Cenimy sobie wielce ścisłą współpracę z dostawcami, w tym szczególnie z hurtownią „Czempion” z Gorlic. Spółdzielnia oferuje do sprzedaży wyłącznie towary najwyższej jakości, objęte gwarancją od sprawdzonych producentów i dostawców.

Ze swego skromnego, bez żadnej dotacji, wypracowanego budżetu staramy się pomagać innym. Świadczylimy i świadczymy na działalność domów kultury, szkół, przedszkoli, straży pożarnych, klubów sportowych, pomoc społeczną, na budowę i remonty kościołów, kaplic itp.

Warto również dodać, że pomimo surowych praw wolnego rynku, nierównego traktowania wszystkich podmiotów gospodarczych, bardzo często nieuczciwej konkurencji, Spółdzielnia osiąga dobre wyniki. Nasze nowatorskie działania są dostrzegane i nagradzane. Do ważniejszych osiągnięć i wyróżnień należy zaliczyć następujące tytuły: Lider Regionu Małopolskiego, Kupiec Roku 2002, Złota Firma 2003, Menedżer Spółdzielca 2006, Menedżer Eurofirmy 2007, Złote Jabłko Sądeckie 2007, Certyfikat Przedsiębiorstwo Fair Play 2008, Euro Firma 2009, Gepard Biznesu 2010 i 2012, Solidna Firma 2010 i 2012, Orzeł Agrobiznesu 2011, Lider Rynku 2011 i 2012, Euro Partner 2012.

Wyniki te osiągamy wysiłkiem nie tylko Zarządu czy Rady Nadzorczej, ale przede wszystkim dzięki

ofiarniej pracy całej załogi, znającej swój fach i swoje miejsce; załogi, która nie dała się wyeliminować z rynku, a z której niejednokrotnie czerpią wzór nasi konkurenci, którzy od niej wiele się uczą.

W dniu jubileuszu w imieniu Zarządu chcieliśmy każdemu pracownikowi za to, tak po prostu, zwyczajnie, podziękować. Podziękować również chcemy wszystkim działaczom spółdzielczym i tym z obecnej Rady Nadzorczej i tym którzy w przeszłości zarządzali Spółdzielnią. Chylimy czoła przed założycielami spółdzielni i przed tymi którzy przez dziesięciolecia ją budowali.

Bez Was nie byłoby dziś tak zacnego jubileuszu.

Na podkreślenie zasługuje szczególna rola ówczesnego proboszcza parafii grybowskiej ks. Jana Solaka. Był on jednym z założycieli Spółdzielni i jej pierwszym prezesem, a później przez ponad 30 lat przewodniczącym Rady Nadzorczej i organizatorem życia gospodarczego i społecznego miasta Grybowa i okolicy. Jest to



Wycieczka pracownicza z dawnych lat (trzecia z prawej w pierwszym rzędzie – najstarsza żyjąca pracownica Spółdzielni – Stefania Borusiewicz, lat 93)



Życzenia od pracowników Spółdzielni: od prawej – Zdzisława Janczyk, Zbigniew Gryboś i Małgorzata Rola

udokumentowane w księgach protokołów różnych organizacji tamtych lat, znajdujących się w posiadaniu Spółdzielni. Z wdzięcznością, ogromnym szacunkiem i żalem wspominamy tych, którzy ze Spółdzielni już odeszli i nie ma ich wśród nas. Zachowujemy ich głęboko w sercach, czcimy ich pamięć chwilą ciszy.

Dziękujemy władzom wojewódzkim, powiatowym, miejskim i gminnym, związkom rewizyjnym, Krajowej Radzie Spółdzielczej, wszystkim instytucjom, organizacjom i zakładom pracy za pomoc i współpracę. Dziękujemy wszystkim producentom, dostawcom i kooperantom za rzetelne i partnerskie współdziałanie. Dziękuję kapłanom naszej i okolicznych parafii za wsparcie, dobre słowo i pamięć w modlitwie.

Zmieniały się czasy, ustroje i ludzie, którzy Spółdzielnią kierowali i w niej pracowali; jednak pomimo różnych przeciwności Spółdzielnia jest i działa w grybowskim środowisku. A to, że działa już 100 lat, świadczy o tym, że jest temu środowisku (i nie tylko) potrzebna.

Nasz jubileusz 100-lecia istnienia „Składnicy” obchodzimy w szczególnym okresie. Organizacja Narodów Zjednoczonych ogłosiła rok 2012 Międzynarodowym Rokiem Spółdzielczości. Obejmując patronatem obchody Międzynarodowego Roku Spółdzielczości prezydent RP Bronisław Komorowski powiedział:

„Ta szlachetna inicjatywa, podjęta w okresie niewoli narodowej, przez grupę obywateli patriotów

stała się inspiracją dla innych, a tym samym początkiem tworzenia spółdzielczości na ziemiach polskich. Dziś z perspektywy lat możemy lepiej zrozumieć i docenić mądrość ludzi, którzy szukając wyjścia z trudnej sytuacji podejmowali pozytywistyczne działania z korzyścią dla siebie i innych”.

Hasłem obchodów tego roku jest „Spółdzielnie budują lepszy świat”. Jest to również hasło naszego jubileuszu. I choć nie jest łatwo, to jednak od lat udowadniamy, że ten „lepszy, przyjazny świat” można, o ile się bardzo chce, z sukcesem budować i o ile tym naszym wspólnym dążeniom przyświecają wartości, których nikt w sposób uczciwy i wiarygodny nie jest w stanie zakwestionować i zdyskredytować.

Zacytuję tu wpis Alfreda Domagalskiego, prezesa Zarządu Krajowej Rady Spółdzielczej do swojej, ostatnio wydanej książki „O lepszy, przyjazny świat”:

Egoizmowi współczesnego kapitalizmu spółdzielczość przeciwstawia solidaryzm, wzajemną pomoc, zrozumienie i życzliwość. Partykularnym interesom – dobro wspólne i rozwój lokalnego środowiska. Ofertę bogactwa dla nielicznych, zastępujemy prawem równych szans dla wszystkich. Szanujemy to co własne, indywidualne, ale uczymy rozumienia i znaczenia słowa „nasze”.

Taka jest właśnie idea spółdzielczości.

Tym i наша Spółdzielnia „Składnica” chce się kierować w następnym stuleciu!

Nasza wizytówka

„Składnica” w roku jubileuszowym skupia 21 sklepów spożywczych i wielobranżowych na terenie Grybowa i gminy Grybów. Sprzedawane pieczywo i ciastka o ustalonej renomie pochodzą z własnej piekarni i ciastkarni. Spółdzielnia posiada także kawiarnię w Grybowie oraz hurtownię, w których prowadzi się sprzedaż artykułów spożywczych, sprzętu AGD i RTV, artykułów metalowych, instalacyjnych (c.o. oraz wodno-kanalizacyjnych), odzieży, obuwia, artykułów sportowych, papierniczych, kosmetycznych i chemicznych.

Spółdzielnia posiada własne placówki w Grybowie (aż 8 w samym rynku), Ptaszkowej, Krużlowej Wyżnej, Cieniawie, Kąclowej, Białej Wyżnej, Stróżach.

Ostatnie lata przyniosły dalszą modernizację sieci handlowej i piekarni, rozwój sklepów samoobsługowych, realizacja kart płatniczych, modernizacja piekarni przy ul. Kościuszki w Grybowie. Aby uzyskać lepsze wyniki ekonomiczne nawiązano współpracę z siecią handlową Eurocash, organizując sklepy franczyzowe pod firmą „Delikatesy Centrum”: trzy w Grybowie i po jednym w Krużlowej i Ptaszkowej (otwarty w grudniu 2011 r.).

Spółdzielnia jest liderem w zakresie handlu w regionalnej sieci spółdzielczych placówek handlowych. Zatrudnia obecnie stu siedemdziesięciu pracowników oraz trzynastu uczniów, zrzesza ok. czterystu członków.

Obecny skład Zarządu:

Prezes Marian Chronowski, wiceprezes Marcin Chronowski, społeczny członek Zarządu Grzegorz Romański

Główna księgowa:

Małgorzata Jewuła

Obecny skład Rady Nadzorczej:

Przewodniczący Antoni Fyda, wiceprzewodnicząca Maria Kościsz, sekretarz Barbara Januś, członkowie: Kazimiera Kiełbasa, Helena Mikołajczyk, Zdzisława Janczyk, Jan Tarasek, Marian Kruczek, Stanisław Kruczek, Stanisław Głowczyk, Jan Krok, Adam Wiatr, Wiesław Uznański.



Poczet prezesów

Prezesi Zarządu Spółdzielni:

1948–1954 Józef Kubiak
1954–1956 Mieczysław Graj
1956–1959 Stanisław Jeż
1959–1962 Józef Kubiak
1962–1973 Mieczysław Graj
1973–1976 Jan Fyda
1976–1980 Adam Wszolek
1980–1989 Kazimierz Kmak
od 1989 Marian Chronowski

Przewodniczący Rad Nadzorczych:

1912–1951 ks. Jan Solak
1952–1955 Józef Salacha
1952–1956 Antoni Czapliński
1960–1961 Jan Mędoń
1961–1968 Melchior Łatka
1969–1971 Bolesław Grybel
1971–1973 Bolesław Radzik
1973–1980 Włodzimierz Olszewski
1980–1986 Bolesław Radzik
1986–1990 Elżbieta Piotrowska
od 1990 Antoni Fyda



Senator Stanisław Kogut



Moja teściowa pracowała w Spółdzielni 35 lat i przekazała mi przekazać całej załodze najserdeczniejsze pozdrowienia. Pamiętam, jak za dawnych lat, woziła końmi towar do Stawiszy i Brunar. Jesteście solidną firmą, z polskim kapitałem, z polską, spółdzielczą własnością. Brońcie zatem polskiego rolnika, polskiego producenta, wszystkiego, co polskie, bo wiele nowinek z Zachodu, którymi jeszcze nie tak dawno się zachłystywano, wychodzi nam dziś bokiem. Życzę Wam, wraz z teściową, nie stu, ale następnych tysięcy udanych lat!

Posłanka Barbara Bartuś:



Chylę czoła przed stuletnim dorobkiem Waszej Spółdzielni, podziwiam współczesne dokonania. Jako mieszkanka sąsiedniego powiatu wiele razy spotkałam się z wysokim poziomem Waszych usług i towarów. Życzę dalszego uznania klientów i dobrego biznesu.

Poseł Arkadiusz Mularczyk



Niewiele jest takich spółdzielni, które przeżyły sto lat i liczne burze dziejowe. Tak piękny jubileusz to okazja do szczególnych gratulacji. Nie kryję podziwu dla Waszych dokonań. W dzisiejszym zglobalizowanym świecie trudno jest działać w pojedynkę. Wy potra-

ficie łączyć się dla wspólnego dobra, współpracować na rzecz małej, grybowskiej ojczyzny, służyć wielu pokoleniom.

Poseł Andrzej Romanek



Drodzy przyjaciele! Zawsze podkreślam, że tu się urodziłem i wychowałem i dlatego przyjeżdżam w te strony z podwójną radością. Spotykam znajome, uśmiechnięte, to znów zatroskane twarze, bo niełatwo jest działać w świecie ostrej konkurencji, niesprzyjającym otoczeniu prawno-fiskalnym. Coraz jednak powszechniejsza jest świadomość, że to spółdzielcy budują lepszą przyszłość, pomnażając dorobek Waszych dziadów i ojców, biorąc własny los we własne ręce.

Wiceprezes Krajowej Rady Spółdzielczej Stanisław Śledziwski



Czasy się zmieniają, trwa pochód ludzkości, ale idea spółdzielcza, jak widać na Waszym przykładzie, nie zagięła, trwa i rozwija się. Założyciele „Składnicy” pewnie tam w niebie są dumni z Waszych dokonań. Dumni, że to, co stworzyli, nadal istnieje. Pewnie są zaskoczeni, że Wasza Spółdzielnia, kontynuatorka tej „Składnicy” sprzed stu lat, jest największym zakładem pracy na ziemi grybowskiej. Takie spółdzielnie, jak Wasza, budują nie tylko lepszy, ale i piękniejszy świat, bardziej przyjazny, weselszy. To nie tylko nieruchomości, kapitał. Obroty finansowe, ale przede wszystkim człowiek. Ktoś powiedział, że dziś spółdzielnia jest biznesem, ale jeżeli jest tylko biznesem, to jest złym interesem. Wasza Spółdzielnia działa aktywnie na rzecz lokalnego środowiska. Papież Jan Paweł II głosił, że „spółdzielczość dowartościowuje człowieka, chroniąc słuszne interesy osoby ludzkiej”.

B. prezes klubu sportowego Kolejarz, radny powiatowy Antoni Poręba



Przypominam sobie mój pobyt w szkole w latach pięćdziesiątych, gdy okna naszej klasy wychodziły na budynek Waszej Spółdzielni w grybowskim rynku. Obecnie znajduje się tam też Wasz sklep. W porównaniu z tamtymi czasami jakże zmieniły się warunki pracy. To niebo a ziemia! Z podziwem patrzą na pracę Zarządu,

którym niczym lokomotywa ciągnie do przodu pociąg pracowników. Mam wielki szacunek dla tego, co zrobili byli i obecni pracownicy Spółdzielni.

Komendanci Państwowej Straży Pożarnej w Nowym Sączu, st. brygadier Janusz Basiaga i brygadier Paweł Motyka



Jesteśmy wdzięczni Waszej Spółdzielni za pomoc udzielaną Ochotniczym Strażom Pożarnym, osobiście panu prezesowi Marianowi Chronowskiemu, który dowodzi Miejsko-Gminnemu zarządowi OSP Ziemi Grybowskiej. Niech patron

strażaków św. Florian strzeże Was przed pożarami i innymi nieszczęściami.



Przewodniczący Rady Miasta Grybowa Józef Krok, burmistrz Grybowa Piotr Piechnik i radny powiatowy Antoni Koszyk



„Działo się to ... w sali magistratu miasta Grybów” – tak rozpoczęła się stuletnia historia „Składnicy”, jak widać połączona od początku z miejscową administracją, urzędem miejskim, którym mam zaszczyt obecnie kierować. Jesteśmy razem od stu lat, jesteśmy sobie wzajemnie potrzebni. Oba samorzady – miejski i spółdzielczy czekają niebawem pewne uzgodnienia i regulacja, ale bez obaw: owocna współpraca nie będzie zagrożona.

Przewodniczący Rady Gminy Grybów Jan Radzik, wójt gminy Grybów Piotr Krok i wicewójt Andrzej Poręba



Przychodzimy do Was dzisiaj z obrazem Matki Bożkiej Krużłowskiej, dziełem znanej artystki z Nowego Sącza Ewy Skrzypiec. Niech ta piękna Madonna czuwa nad Wami, jak czuwała przy narodzinach Spółdzielni na początku XX wieku. Jeżeli poradziliście sobie z przeciwnościami losu podczas zaborów, obu wojen, niełaskawych dla spółdzielczości czasach PRL i drażniącego wolnego rynku, to i dzisiaj wyjdziecie z każdej opresji obronną ręką. Przy okazji dziękujemy za liczne wsparcie, m.in. za pomoc w budowie i wyposażeniu kaplicy Miłosierdzia Bożego w Siołkowej – Zagórzu.

Medale Za długoletnią służbę



Pracownicy Spółdzielni odznaczeni przez wicewojewody Andrzeja Haręźlaka Medalami „Za długoletnią służbę”, przyznanymi przez prezydenta RP Bronisława Komorowskiego „za wzorowe, wyjątkowo sumienne wykonywanie obowiązków wynikających z pracy zawodowej”:

Medale Złote

- Anna Abram (kierownik sklepu odzieżowego, staż 35 lat);
- Teresa Góra (kierownik sklepu „Delikatesy Centrum”, staż 37);
- Maria Gruca (kierownik sklepu „Delikatesy Centrum”, staż 36 lat);
- Zdzisława Janczyk (kierownik administracji, staż 36 lat);
- Małgorzata Jewuła (główna księgowa, staż 31 lat);
- Wojciech Orlewicz (kierowca, staż 32 lata).

Medale Srebrne

- Małgorzata Rola (referent samorządu, staż 30 lat);
- Kazimierz Kogut (pracownik ekipy remontowej, staż 28 lat);



- Barbara Michalik (kierownik działu księgowości, staż 29);
- Stanisława Świąś (kierownik piekarni, staż 28 lat).

Medale Brązowe

- Piotr Chronowski (informatyk, staż 16 lat);
- Zbigniew Gryboś (kierownik sklepu przemysłowego, staż 17 lat pracy).



* * *

Odznaki Zasłużony Działacz Ruchu Spółdzielczego

Pracownicy Spółdzielni odznaczeni przez wiceprezesa Krajowej Rady Spółdzielczości, Stanisława Śledziewskiego Odznakami „Zasłużony Działacz Ruchu Spółdzielczego”:

- Zbigniew Adamik (chorąży pocztu sztandarowego);
- Maria Gruca (delegatka na zebranie przedstawicieli);
- Zdzisława Janczyk (delegatka na zebranie przedstawicieli, członkini Rady Nadzorczej);
- Małgorzata Jewuła (główna księgowa);
- Jan Krok (hodowca bydła z Gródka, członek Rady Nadzorczej);
- Barbara Michalik (kierownik działu księgowości);
- Helena Mikołajczyk (delegatka na zebranie przedstawicieli, członkini Rady Nadzorczej);



- Michał Ogorzałek (chorąży pocztu sztandarowego);
- Tadeusz Paryło (delegat na zebranie przedstawicieli).

* * *

Odznaki Zasłużony dla Spółdzielczości „Samopomoc Chłopska”

Pracownicy Spółdzielni odznaczeni przez wiceprezesa Zarządu Krajowego Związku Rewizyjnego Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”, Bogdana Czaplejewicza Odznakami Zasłużony dla Spółdzielczości „Samopomoc Chłopska”:

- Alicja Borzęcka (piekarz, staż 30 lat);
- Lidia Frączek (kierownik sklepu „Delikatesy Centrum”, staż 26 lat);
- Cecylia Koszyk (kelnerka-bufetowa, staż 31 lat);
- Alina Krok (kierownik sklepu „Delikatesy Centrum”, staż 24 lata);
- Teresa Krok (kierownik sklepu odzieżowego, staż 29 lat);
- Maria Mężyk (sprzedawczyni, staż 30 lat);
- Krystyna Motyka (sprzedawczyni, staż 30 lat);
- Stanisław Motyka (magazynier, staż 28 lat);
- Renata Mucha (zastępca kierownika sklepu „Delikatesy Centrum”, staż 26 lat);
- Kazimierz Niepsuj (piekarz, staż 29 lat);
- Maria Obrzut (sprzedawczyni, staż 24 lata);
- Stanisława Ogorzałek (magazynier w piekarni, staż 28 lat);
- Małgorzata Ptaszkowska (kierownik sklepu „Delikatesy Centrum”, staż 28 lat);
- Stanisław Paciorek (pracownik gospodarczy, staż 31 lat);
- Bogusława Skrabska (sprzedawczyni, staż 32 lata);
- Teresa Średniawska (ciastkarz, staż 30 lat);
- Helena Wargoła (kierownik sklepu przemysłowego, staż 26 lat).



* * *

Medale z okazji Międzynarodowego Roku Spółdzielczości

Medale z okazji Międzynarodowego Roku Spółdzielczości – przyznane przez Krajową Radę Spółdzielczą z rąk wiceprezesa KRS Stanisława Śledzińskiego otrzymali najstarsi członkowie – działacze spółdzielni: Franciszek Radziak, Mieczysław Olech, Zofia Gucwa, Stanisław Gruca, Adam Wiatr, Jan Kocemba, Maria Kościsz.



* * *

„Jabłka Sąddeckie” – wyróżnienia starosty nowosądeckiego

Starosta nowosądecki Jan Golonka w uznaniu zasług w rozwoju regionu nowosądeckiego przyznał „Jabłka Sąddeckie” następującym osobom:

Złote „Jabłka Sąddeckie”

- Adam Wiatr (członek Rady Nadzorczej);
- Maria Kościsz (była członkini Zarządu);
- Barbara Januś (sekretarz Rady Nadzorczej).

Srebrne „Jabłka Sąddeckie”

- Elżbieta Niepsuj (była główna księgowa);
- Grzegorz Romański (społeczny członek Zarządu).



* * *

Medale 100-lecia Spółdzielni „Składnica”

Rada Nadzorcza i Zarząd z okazji jubileuszu uhonorowali najstarszych emerytów – byłych pracowników Spółdzielni. Medal 100-lecia działalności Spółdzielni „Składnica” otrzymali:

- Stefania Borusiewicz (była pracownica sklepu);
- Franciszek Romańczyk (były magazynier);
- Władysław Sapalski (były wiceprezes Zarządu);
- Mieczysław Bochyński (były główny księgowy);
- Zofia Mordarska (była kierowniczką sklepu);
- Janina Igielska (była kierowniczką sklepu).

Medalami 100-lecia uhonorowano też żony byłych prezesów Zarządu Spółdzielni: Emilię Graj, Annę Kmak, Marię Fydę.

* * *

Udekorowani nie kryli wzruszenia i radości, ale też i satysfakcji z docenienia ich długoletniej, wzorowej pracy. 26 lat pracuje społecznie w Radzie Nadzorczej **Barbara Januś** (od 2002 r. sekretarz rady), od 18 lat – **Adam Wiatr**.

Stanisława Świąś z Siołkowej spędziła w Spółdzielni 28 lat. Była m.in. inwentaryzatorem, referentem zaopatrzenia, magazynierem. Od 2000 r. zarządza dużym zakładem piekarniczo-ciastkarskim (28 pracowników), którego wyroby można było podziwiać (palce lizać!) podczas wystawy jubileuszowej przygotowanej w „Sądeckim Bartniku”. Pieczywo, ciastka i torty, które z grybowskiej piekarni cieszą się uznaniem u klientów także z ościennych powiatów: nowosądeckiego i gorlickiego. Szturmują nowe rynki zbytu. Za chleb wiejski grybowski Spółdzielnia otrzymała Certyfikat Spółdzielczego Znak Jakości. Pani Stanisława znacząco przyczyniła się do przygotowania i wdrożenia zasad HACCP w produkcji oraz kompleksowego remontu zakładu.

Grybowianka **Zdzisława Jancyk** związała się ze Spółdzielnią w 1976 r., pracowała na różnych stanowiskach, między innymi księgowej, a od sześciu lat jest kierownikiem spółdzielczej administracji, cenionym organizatorem. Wspólnie z Urzędem Miejskim zorganizowała system gromadzenia i odbioru do dalszego zagospodarowania odpadów komunalnych. Mało kto

lepiej od pani Zdzisi zna się na podatkach, kosztach, skomplikowanych dla zwykłego zjadacza chleba rozliczeniach energii elektrycznej, gazu, wody. Cieszy się autorytetem wśród pracowników, którzy od kilku kadencji wybierają ją przewodniczącą związku zawodowego pracowników Spółdzielni.



Małgorzata Jewuła swoje zawodowe życie w Spółdzielni od 1981 r. poświęciła księgowości. Od 15 lat jest główną księgową, czuwającą nad finansami Spółdzielni. Dzięki jej szerokiej wiedzy i doświadczeniu, wysokim, ciągle podnoszonym kwalifikacjom Spółdzielnia pozyskuje środki finansowe z Europejskiego Funduszu Społecznego i innych źródeł na rozwój np. na modernizację piekarni oraz komputeryzację działu księgowości a także sklepów.

Anna Abram i Wojciech Orlewicz mieszkają w Białej Niżnej.

Pani Anna karierę zawodową w Spółdzielni rozpoczęła jako uczennica praktycznej nauki zawodu, potem pracowała w sklepach spożywczych, a od 2006 r. kierowała sklepem branży chemicznej w Rynku, który przodował pod względem rentowności, a ostatnio powierzono jej kierownictwo sklepu odzieżowo-obuwniczego w Rynku. Posiada wyjątkowe wyczucie marketingowe, zawsze jest na bieżąco z nowościami i stara się by szybko znalazły się w asortymencie sklepu.



Pan Wojciech od 1980 r. pracuje niezmiennie jako kierowca, dostarcza towary do sklepów i klientów. Znają go prawie wszyscy mieszkańcy gminy i daleko poza nią. Dbą o służbowy transport jak o własne miejsce, potrafi sam naprawić auto. Od dziesięciu lat jest chorążym poczty sztandarowego Spółdzielni.

Blisko 40 lat pracuje w Spółdzielni **Maria Gruca** ze Stróż, od 22 lat kierownik nowoczesnego sklepu samoobsługowego „Delikatesy Centrum” słynnej „piętnastki” przy ul. Grunwaldzkiej w Grybowie. Będąc w przeszłości sprzedawczynią, potrafi dobrze zorganizować pracę liczego personelu i zadbać o najwyższą jakość obsługi klientów. Niewiele krótszym, bo 37-letnim stażem pracy w handlu legitymuje się **Teresa Góra** z Grybowa, od 1997 r. dużego sklepu samoobsługowego „Delikatesy Centrum” w pawilonie w osiedlu 600-lecia w Grybowie. Obie panie kierowniczkę wprowadzają do handlu nowości, atrakcyjne degustacje i premiowaną sprzedaż. Dzięki tym działaniom, wspólnie ze zgranym zespołem współpracowników, udaje się im już od wielu lat – mimo dużej konkurencji – osiągać bardzo dobre wyniki finansowe. Swoją bogatą wiedzę i doświadczenie chętnie przekazują młodym pracownikom, stażystom i uczniom.

Małgorzata Rola z Ptaszkowej pracuje w Spółdzielni od 1982 r., w większości na stanowisku referenta samorządu. Niezastąpiona, pracowita jak mrówka, wiecznie zabiegana, „prawa ręka” prezesa. Wie wszystko o Spółdzielni, o jej pracownikach, członkach i działaczach, bo przez jej ręce przechodzi dokumentacja organów samorządowych, korespondencja biurowa.

Kazimierz Kogut ze Starej Wsi od 28 lat jest wyróżniającym się pracownikiem (brygadzystą) ekipy remontowej, której zasługą jest utrzymanie placówek i zakładów Spółdzielni w należytym stanie technicznym. Na bieżąco przeprowadza konserwacje urządzeń wodno-kanalizacyjnych, centralnego ogrzewania, okresowe przeglądy stanu technicznego obiektów. Wykonuje drobne, ale niezbędne remonty.



Barbara Michalik z Grybowa, począwszy od 1983 r. pracowała na różnych stanowiskach, między innymi rozliczeniowej w gastronomii, kierownika zakładu gastronomicznego, księgowej, a od 2004 r. kieruje z powodzeniem działem finansowo-księgowym. To niełatwa i odpowiedzialna robota: pani Basia oso-

biście odpowiada za kompleksowe rozliczanie z budżetem i ważne dla planowania analizy finansowe. No i rzecz istotna: dzięki sprawnej organizacji kierowanego przez nią działu, pracownicy Spółdzielni w terminie otrzymują swoje miesięczne pensje!

Wśród odznaczonych przez wicewojewodę Andrzeja Haręźlaka byli także przedstawiciele młodszego pokolenia, czterdziestolatkowie: **Zbigniew Gryboś** z Białej Niżnej, od siedmiu lat prowadzący samodzielnie sklep z artykułami gospodarstwa domowego i sprzętem radiowo-telewizyjnym, oraz **Piotr Chroński**, specjalista od komputerów, kas fiskalnych, czytników, wag, terminali płatniczych, które są niezbędne w branży handlowej XXI wieku. Przed laty wprowadzał pierwsze kasy fiskalne w Spółdzielni, programując je pod potrzeby każdej z placówek oraz szkoląc personel z ich obsługi. Pan Piotr prowadzi stronę internetową www.shpgrybow.pl, a jako miłośnik fotografii uwiecznia na zdjęciach wszystkie ważniejsze imprezy i wydarzenia w Spółdzielni.



Stanisław Motyka z koleżankami



Spółdzielcza rodzina



Stanisława i Michał Ogorzałkowie –
spółdzielcze małżeństwo

– Człowiek spędza w miejscu pracy pół swojego życia. Nic dziwnego, że jesteśmy zżyci ze sobą, jak w rodzinie – zwierzali się pracownicy wskazując na niejedno małżeństwo pracownicze, które „zawiązało” się w Spółdzielni. Wspólna praca zawiadła do ołtarza **Alinę i Wojciecha Orlewiczów, Stanisławę i Michała Ogorzałków, Krystynę i Jana Mikulskich.**

Wielu podkreślało lojalność i przywiązanie, jakie łączy ich ze Spółdzielnią. **Stanisław Paciorek** z Krużlowej Niżnej po trzech latach „flirtu” ze Spółdzielnią Kółek Rolniczych, przyszedł do „Składnicy” w 1986 r. i pozostaje jej wierny do dziś. Identycznym stażem pracy może pochwalić się **Helena Wargoła** z Posadowej Mogińskiej, prowadząca sklep z artykułami gospodarstwa domowego w Rynku w Grybowie.

30 lat wypieka pyszne ciastka w piekarni **Teresa Średniawska** z Krużlowej Niżnej. Po 28 lat pracują w Spółdzielni **Małgorzata Ptaszkowska**, kierowniczka sklepu spożywczego „DC” w Ptaszkowej i **Stanisława Ogorzałek** z Siołkowej, niezmiennie w branży piekarniczo-ciastkarskiej. 26 lat – **Lidia Frączek** z Krużlowej Niżnej i **Renata Mucha** z Grybowa, kierujące dużymi sklepami samoobsługowymi, pierwsza w Krużlowej Wyżnej, druga w Grybowie.

Spora grupa kobiet (np. **Alicja Borzęcka** z Białej Wyżnej czy lubiana przez konsumentów kawiarni „Agatka” kelnerka-bufetowa **Celina Koszyk**) związała się ze Spółdzielnią jeszcze jako uczennice zawodu. **Teresa Krok** zaczynała w 1983 r. jako sprzedawczyni, a obecnie jest kierowniczką sklepu odzieżowo-obuwniczego w pawilonie handlowym w Grybowie.



Najstarsi – veterani

Na obchody do Stróż przybyli też emeryci, byli pracownicy Spółdzielni. Wraz z wnukiem (laureatem konkursu wiedzy na 100-lecie Spółdzielni) z Siołkowej przyjechał **Franciszek Romańczyk**, który kilka dni temu, dokładnie 11 września ukończył 91 lat. Mimo sędziwego wieku tryskał energią i humorem.

– *Przepracowałem w Spółdzielni czterdzieści lat, od 1942 do 1982 r. Podczas okupacji niemieckiej zatrudnienie w magazynie uchroniło mnie od wywózki na przymusowe roboty do Rzeszy. Wiązałem i ładowałem worki z towarami. Po wojnie zostałem nawet kierownikiem magazynu, na emeryturze jestem od 30 lat. Doskonale pamiętam księdza Solaka, surowego, ale sprawiedliwego duszpasterza, uczył mnie religii. Współpracowałem z wieloma prezesami, najmilej wspominam kontakty z Józefem Kubiakiem, którego syn jest teraz prezesem GS w Korzennej.*

Franciszek Romańczyk, wraz z żoną Józefą, dochował się 6 dzieci, 7 wnuków i 2 prawnuków.

Starszym o rok od pana Franciszka był inny gość jubileuszu w Stróżach, **Franciszek Radziak**, urodzony 27 października 1920 r. w Grybowie.

– *Papieski rocznik! Panie, co ja przeżyłem, wojnę we wrześniu 1939 r., okupację, lata pracy na kolei. Ze Spółdzielnią jestem związany jako jej długoletni członek (rekordzista!), od przedwojennych czasów.*

Od kilkadziesiąt lat, jak mówi „od Gomułki do Kwaśniewskiego” ze Spółdzielnią związał się **Mieczysław Olech** z Siołkowej, 85-latek (ur. 17 listopada 1927 r.), z zawodu agronom, wspominający „złote lata” Grybowa, zdobywającego tytuły krajowego „Mistrza Gospodarności” za czasów burmistrza Jerzego Gostwickiego (a potem Kazimierza Bandyka) i proboszcza Adama Kaźmierczaka, zasłużonych obywateli miasta, które wydzignęli z wojennych zniszczeń, zmienili jego wygląd poprzez budowę wielu obiektów użyteczności publicznej, przyczynili się do utworzenia nowych miejsc pracy i ożywienia życia społeczno-kulturalnego.

Wielu emerytów z szacunkiem wspominało **Kazimierza Kmaka**, który podjął pracę w Spółdzielni w 1936 r. i przepracował w niej 53 lata, w większości na stanowisku wiceprezesa i prezesa zarządu.

Najstarszą żyjącą pracownicą Spółdzielni jest 93-letnia **Stefania Borusiewicz**, długoletnia kierowniczka sklepu chemicznego w Rynku. Z uwagi na chorobę nie wzięła ona udziału w uroczystościach jubileuszowych.



Świadkowie dawnych lat...



Od lewej: Franciszek Radziak, Franciszek Romańczyk



Mieczysław Olech

Konkursy

Laureaci konkursu wiedzy o Spółdzielni „Składnica” przeprowadzonego wśród młodzieży LO w Grybowie:

1. **Dominik Romańczyk i Andżelika Zielińska** (ex aequo)
2. **Karolina Koszyk:**



Laureaci konkursu

* * *

**Dyrektor LO im. Artura Grottgera,
dr Kazimierz Solarz:**

„Składnicę” założono w ówczesnej siedzibie władz miejskich, w budynku obecnego Liceum Ogólnokształcącego. Mamy więc ze sobą, szkoła i Spółdzielnia, wiele wspólnego. Naszym obowiązkiem, a zarazem frajdą, było zorganizowanie konkursu wiedzy z dziejów Spółdzielni. Efekty prze-



szły najśmielsze oczekiwania. Zaprezentowany przez uczestników poziom wiedzy okazał się bardzo wysoki, gdyby to był test maturalny, to ocenilibyśmy go w granicach 90-100 proc. Do wyłonienia zwycięzców potrzebne były, rzecz niespotykana, dwie dogrywki. Laureaci wiedzą o Spółdzielni wszystko, nawet – po wiem żartem – jaki jest numer kołnierzyka od koszuli pana prezesa.

**Dominik Romańczyk, uczeń III klasy
LO w Grybowie:**

Interesuję się historią naszego regionu, uczęszczę do klasy o profilu historycznym. Historię chcę zdawać na maturze, myślę też o studiach w tym kierunku. Dla mnie pytania były bardzo łatwe, bo co to za problem był wymienić kolejnych prezesów Spółdzielni, lata ich „panowania”, czy zapoznać się z siecią placówek. Wystarczyło prze studiować wydaną przed jubileuszem broszurę, porozmawiać trochę z dziadkiem Frankiem, który pracował w Spółdzielni od 1942 r., no i... zgarnąć wraz z koleżanką główne nagrody.



* * *

100 nagród na 100-lecie Spółdzielni

Skierowany do klientów konkurs „100 nagród na 100-lecie Spółdzielni” objął zakupy we wszystkich sklepach Jubilatki w okresie 1 lipca do 10 września 2012 r. Spośród kilkunastu tysięcy kuponów konkursowych wylosowano atrakcyjne nagrody, m.in. „Romantyczny pobyt w Paryżu dla dwojga” przypadł **Kazimierz Szwar-kowskiej**, która dokonała zakupów towaru w pawilonie handlowym nr 14 w Grybowie os. 600-lecia w Grybowie, a telewizory marki Samsung 32 uszczęśliwiły **Stanisława Mikulską i Dorotę Górę**, obie także z Grybowa.

Wybierająca się do Paryża pani Grażyna przy zakupach na dołączonym kuponie dopisało hasło: Spółdzielnia „Składnica” to tradycja i marka, które sprawdził czas i... klienci. Nagrodzonym gratulowali prezes M. Chronowski i dyr. Eurocash Franczyzy – Arkadiusz Faliszewski.



Prezes strażak

Postacią nr 1 „Skladnicy” jest **Marian Chronowski** nie tylko z tego powodu, że jest prezesem zarządu. Posiada najdłuższy, ponad 40-letni staż pracy w spółdzielni. Kooperatywą kieruje nieprzerwanie od 23 lat!, a wcześniej był wiceprezesem, prawą ręką swojego poprzednika, Kazimierza Kmaka.

– *Osobiście zatrudniałem wszystkich obecnych pracowników spółdzielni* – mówi.

Mało jest takich prezesów w Polsce.

Marian Chronowski urodził się 10 kwietnia 1949 r. w Krużlowej Wyżnej. Jego pozazawodową pasją jest straż pożarna. Do Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej wstąpił mając zaledwie 16 lat. Jego zaangażowanie w rozwój jednostek OSP i liczne zasługi z tego tytułu znajdują odzwierciedlenie w pełnionych funkcjach: prezesa OSP Krużłowa Wyżna, prezesa Zarządu Miejsko-Gminnego OSP oraz członka Zarządu Oddziału Powiatowego Związku OSP RP. Jest inicjatorem wielu szkoleń, ćwiczeń i zawodów strażackich, sprzyjających zdobywaniu niezwykle cennego doświadczenia ratowniczego. Udziela się również społecznie w podejmowaniu inicjatyw w zakresie rozwoju infrastruktury komunalnej, agroturystyki, kultury Ziemi Grybowskiej i promocji Sądeczyny. W latach 1970–1980 był radnym miasta i gminy Grybów, w latach 1994–1998 radnym wojewódzkim. Za dotychczasową działalność społeczną został odznaczony wieloma medalami Zarządu Głównego Związku OSP RP oraz Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.



Prestizyjnym tytułem Geparda Biznesu przyznawanym dla najdynamiczniej rozwijających się firm spółdzielczych w Polsce dwukrotnie (2010 i 2012) wyróżniono grybowską „Skladnicę”



**SPÓŁDZIELCZOŚĆ
P O L S K A**

Z okazji Jubileuszu 100-lecia istnienia „Skladnicy” w imieniu całej załogi mam zaszczyt złożyć na ręce Pana Prezesa ten skromny kwiat z kwiatami w dowód wdzięczności i podziękowania za to że przetrwała, rozwija się, daje pracę, uczy i wychowuje.

Dziękuję za otrzymane odznaczenia oraz nagrody.

Życzę naszej kochanej Spółdzielni, aby dalej odgrywała dużą rolę w kształtowaniu grybowskiego środowiska i nadal jak przez lata dawała pracę wielu pokoleniom przez następne sto lat.

Całemu Zarządowi życzę sukcesów w pracy oraz wszelkiej pomyślności w życiu osobistym.

*Zdzisława Janczyk
(w imieniu załogi Spółdzielni)*



W części artystycznej wystąpił najstarszy w Nowym Sączu Regionalny Zespół Pieśni i Tańca „Lachy”, działający nieprzerwanie od 1956 r., „ambasador Sądeczyny”, laureat wielu prestiżowych nagród, m.in.: trzykrotny zwycięzca Międzynarodowego Festiwalu Folkloru Ziem Górskich w Zakopanem, pierwszy polski triumfator Międzynarodowych Spotkań Folklorystycznych w Żywcu, laureat Nagrody Ministra Kultury I stopnia oraz Nagrody im. Oskara Kolberga, podziwiany przez publiczność całej Polski oraz 24 krajów świata na trzech kontynentach – 80 wyjazdów zagranicznych, 2 tysiące koncertów dla ponad 1,5 miliona widzów.

Prowadzący koncert Janusz Michalik przypomniał, że „Lachy” były pierwszym sądeckim zespołem koncertującym dla papieża Jana Pawła II i dla Polonii w USA. Brawurowy występ w Stróżach nagrodzono brawami, a szczególnie wielki taneczny finał, kiedy do ciętej polki „porwano” na scenę prezesa Mariana Chronowskiego, który na zakończenie podziękował wszystkim za obecność i zaprosił gości na urodzinowy obiad.





Kierownik piekarni Stanisława Świąć
z urodzinowym tortem

*Minęły dni,
Minęły lata,
A jeszcze każdy z nas myślami powraca,
Do czasu gdy na ziemi grybowskiej
„Składnica” powstała.*

*Wspólnym wysiłkiem,
Wspólnymi siłami,
Gdzie krew i pot mieszały się z nadziejami,
Wznieśliśmy miejsce,
które do dziś przetrwało.*

*Nadszedł czas,
Kiedy to zgromadzić się nam przyszło,
By tak jak dawniej budować przyszłość,
Tak teraz sto lat Spółdzielni
obchodzić uroczystość.*

*Więc dzisiaj składamy Wam
najszczerze życzenia,
Aby dalej nam było wspólnie
budować marzenia.*

Karol Pietrzak



W karczmie „Sądeckiego Bartnika” podczas wspólnego obiadu największe wrażenie zrobił jubileuszowy tort, z którego wcześniej wystrzeliły fajerwerki. A później podczas biesiady z grillem nie zabrakło zabawy i tańców. W swobodniejszej już atmosferze, przy miodowym piwie, popłynęły wspomnienia z bliższych i dalszych dziejów Spółdzielni. Wspominano m.in. z rozrównaniem flagową placówkę Spółdzielni – ś.p. słynną restaurację „Kaskadę”, działającą od 1967 r., a zburzoną, czy raczej rozebraną dwa lata temu. W tym miejscu powstało nowe, większe skrzyżowanie przy nowym moście na rzece Białej. Przez lata grybowska „Kaskada” była jedną z najlepszych w regionie. Gościła między innymi Józefa Cyrankiewicza i Lecha Kaczyńskiego.

Budowa nowego lokalu gastronomicznego czy karczmy regionalnej – kto wie czy to nie kolejne, ambitne wyzwanie dla Spółdzielni na początek drugiej setki...



Tekst i redakcja: Jerzy Leśniak • Zdjęcia: Piotr Chronowski, współpraca: Katarzyna Bednarska • Skład, druk: Drukarnia GOLDRUK, Nowy Sącz, ul. Kościuszki 28, tel./fax 18 444 22 13, www.goldruk.eu

